

Dr August Konkel, Kroniki, sesja 11, Przywódcy Izraela

© 2024 Gus Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 11, Przywódcy Izraela. Królestwo potrzebuje przywódców.

Kronikarz nie skupi się na przywódcach, o których wspomniał wcześniej w związku z budowaniem swojego imperium przez Dawida. Nie zamierza ignorować tych przywódców, ale raczej troską kronikarza o przywódców Izraela są przywódcy, którzy reprezentują Izrael jako królestwo Boże. Dlatego też zamieszcza tutaj całą serię rozdziałów, które znowu mogą nam się wydawać zupełnie nieciekawe.

Ale w rzeczywistości, jeśli zaczniemy zgłębiać szczegóły tych rozdziałów, okażą się one dość znaczące. Kto jest ważny jako przywódcy narodu? No cóż, kronikarz użyje tutaj pięciu rozdziałów, od 23 do 26, no cóż, nie do końca pięciu. W rozdziałach od 23 do 26 będziemy mówić o przywódcach Izraela jako o tych, którzy pełnią funkcję świątyni, odprawiają kult wokół świątyni.

To są przywódcy Izraela jako narodu, tego, co naprawdę reprezentuje. Następnie w rozdziale 27 opowie trochę więcej o administracji imperium. Tak, oczywiście, imperium potrzebuje administracji i on nie zamierza pominąć tej części.

Jednak jego pierwszą troską jest wszystko, co Dawid robi, aby przygotować świątynię. Jedną z rzeczy, które Dawid robi, przygotowując świątynię, nie jest po prostu wybór miejsca na świątynię i przygotowanie wszystkich materiałów, które zaczął wprowadzać w rozdziale 22, w ramach którego był powierzony Salomonowi. On musi zapewnić zaopatrzenie przywódcom, a tymi przywódcami są Lewici.

Zatem kronikarz nie będzie teraz mówić o genealogiach Lewitów i sposobie, w jaki są one zorganizowane pod względem legitymizacji. W ten sposób wywodzą swoich potomków od Lewiego, dzięki czemu to oni mają kwalifikacje do pełnienia roli przywódców wokół świątyni. Będzie raczej mówił o organizacji i sposobie, w jaki Dawid przydziela tym oddziałom Lewitów różne funkcje.

Zatem będzie mówił o Lewitach jako całości. Zamierza je podzielić. Następnie opowie o kapłanach, którzy stanowią szczególną część Lewitów.

Następnie, jak widzieliśmy, muzycy odgrywają kluczową rolę w funkcjonowaniu świątyni. Następnie odźwierni, kolejna bardzo krytyczna i ważna rola świątyni. A potem, na koniec, opowie o urzędnikach i sędziach Lewitów, którzy prowadzą sprawy związane z obywatelstwem królestwa.

Zatem przejdziemy dalej, aby zobaczyć, w jaki sposób David przygotowuje się dla całej organizacji. Wspomnieliśmy już kilka razy, że obowiązki Lewitów zmieniają się, gdy istnieje scentralizowana świątynia. A kiedy całe nabożeństwo odbędzie się wokół tej

świątyni.

Dlatego też istnieje kilka obszarów służby lewickiej, które zostały szczegółowo opisane. Liczby tutaj przedstawiają proporcjonalność Lewitów pod względem ich służby. Tak więc, w służbie świątyni, będzie to miało związek ze wszystkimi codziennymi rytuałami i wszystkim innym, co się dzieje, a także utrzymywaniem obecności podczas oddawania czci Bogu, zapalaniem świec i utrzymywaniem chleba oraz wszystkimi innymi czynnościami prace prowadzone w świątyni.

To jest główny biznes i to jest 24 000. A poza tym, jak już wspomnieliśmy, Lewici są sędziami i urzędnikami. Wydaje się, że funkcjonariusze pełnią swego rodzaju rolę polegającą na prowadzeniu dokumentacji.

Jest to grupa ludzi, o których wspominają inne starożytne źródła, a także w pewnym sensie pomocnicy przywódców politycznych lub przywódców sądowych. Jest ich więc 6000. Potem jest bezpieczeństwo.

Muszą dopilnować, aby nikt, kto nie powinien tam być, dostał się do świątyni. A jest ich 4 tysiące. A potem są muzycy.

A jest ich jeszcze 4 tysiące. To oni zatem zapewniają muzykę w świątyni w czasie świąt, pielgrzymek i chwały, o których niektóre są wspomniane w Psalmach. Zatem to, co kronikarz robi w Księdze Kapłańskiej 23, to powrót do trzech synów Lewiego, których już poznaliśmy, to znaczy Gerszoma, Kehata i Merariego.

I przedstawia je w kategoriach 24 rodzin. Liczba 24 stanie się znacząca. Jak zobaczymy później, faktycznie wylicza on zadania tych rodzin w ich lewickich obowiązkach.

Ale te 24 rodziny służą jednemu tydzieńowi – każda rodzina służy dwóm tygodniom całego roku kalendarzowego, tak jak działał i funkcjonował żydowski rok kalendarzowy. Mieli rok kalendarzowy składający się z 12 miesięcy. Następnie, czasami, siódmego miesiąca, dodawali 13-ty miesiąc, ale ich rok kalendarzowy zawsze wynosił 12 miesięcy.

I tak rodziny lewickie zostały podzielone w ten sposób. I jak już wcześniej zauważyliśmy, czasami mówimy o patriarchalizmie w bardzo negatywny sposób. Ale w Piśmie Świętym nie ma to charakteru negatywnego.

Teraz chodzi o prawa i władzę. Patriarchalizm w swojej definicji jest po prostu systemem organizacji, dzięki któremu rozumie się, kto posiada tytuły własności i kto jest przedstawicielem rodzin według określonego przedstawiciela rodziny. W tym przypadku był to mężczyzna.

I nie oznacza to, że tylko oni mieli władzę. I nie oznacza to, że gdyby nie było mężczyzny, to rodzina by się rozpadła i nie kwalifikowała się już. Nie w ten sposób działał patriarchalizm.

W wielu pismach aktywistów, które się obecnie pojawiają, szczególnie w pismach aktywistów odnoszących się obecnie do Pisma Świętego, nie można zbyt często uzyskać tego przesłania. Ale tutaj były córki Mali, lewity, który nie miał synów, a były one reprezentowane przez swoich mężów. Coś, co kronikarz bardzo dokładnie odnotowuje.

Zatem ta zmiana roli polega na znacznie mniej ostrym rozróżnieniu pomiędzy Lewitami i kapłanami. Wracając do Księgi Liczb, Lewici wykonują obowiązki zwane avodah. Są to wszystkie prace fizyczne związane z opieką i transportem przybytku.

I to właśnie nazywa się w języku hebrajskim ich służbą lub ich avodah, ich pracą. Oczywiście definicja pracy zawsze się zmienia. Zmienia się to szczególnie w odniesieniu do Lewitów.

Tak więc, podczas gdy poprzednio kapłani wyróżniali się w swojej faktycznej pracy związanej z opieką nad samym tabernakulum, które było znacznie mniejsze i mniej wyszukane i wymagało znacznie mniej pracy w tym sensie, ale wymagało pracy w innym sensie, ponieważ trzeba było ją podjąć trzeba było przenieść, trzeba było się tym zająć, wszelkiego rodzaju naprawami płócien i całą resztą. To się zmienia. A teraz kronikarz mówi o ich avodah jako o kapłanach lewickich.

Innymi słowy, współpracują z księżmi. I prawdopodobnie miało to związek z regularnym wypiekaniem chleba, który trzeba było codziennie zmieniać, na stole chlebów pokładnych, wyrabianiem oliwy, zbieraniem oliwy do kandelabrow i menor, jak to nazywano. ich. Oraz wiele innych funkcji, które byłyby potrzebne do utrzymania kadzidla, ognia, przyborów i wszystkiego innego.

Zatem to wszystko znacznie się zwiększyło. A księża nie mogą tego wszystkiego zrobić. Zatem Lewici współpracują z kapłanami w służbie świątyni jako avodah .

Dbali także o magazyny, aby zachować czystość obiektów sakralnych. Przecież w świątyni przechowywano stare przybytek wraz z różnymi innymi artefaktami, które należało chronić i przechowywać. Stało się to więc obowiązkami Lewitów.

Kronikarz następnie przechodzi do ich podziałów. I tutaj numeruje je od 1 do 24. Czasami toczy się sporo dyskusji na temat pochodzenia tak zwanych 24 rzędów Lewitów.

Wiemy jednak, że zanim dotrzemy do Nowego Testamentu, istnieje bardzo wyraźny porządek Lewitów, w którym wszystkie rodziny Lewitów są podzielone na 24 różne grupy. A każde z tych zamówień serwuje po kolei tydzień. Jedno zamówienie obejmuje dwa tygodnie roku kalendarzowego składającego się z 12 miesięcy.

Jest to dobrze ugruntowane w czasach Nowego Testamentu. Pytanie brzmi: kiedy to się zaczęło? Kroniki naprawdę pomagają nam znaleźć odpowiedź na to pytanie. Niektórzy wykorzystaliby to jako sposób datowania Księgi Kronik.

A zatem, ponieważ wierzą, że mają jakiś zewnętrzny sposób oceny, kiedy powstał porządek 24 kursów i rotacji Lewitów, musi to być czas, w którym pisano Kroniki. Ale oczywiście jest to trochę błędny argument, ponieważ sam w sobie nie określa, kiedy została napisana Księga Kronik. Kiedy rozpoczęły się 24 zamówienia? Cóż, w Księdze Kronik jest wiele znaków świadczących o tym, że praktyki zakonów, jakie znamy, kiedy docieramy do świątyni w czasach Jezusa, miały swoje korzenie na początku czasów kronikarza.

Jeśli weźmiemy pod uwagę czas kronikarza zgodnie z informacjami, jakie nam przekazuje, czyli zawartymi w samej Księdze Kronik, a mianowicie genealogiami i jego historią, która umieszcza nas w Imperium Perskim około końca V wieku, około 400, być może początek IV wieku, lata 300. XX wieku, kiedy to niektóre z tych rzeczy zostały już ustalone. W kronikarskim opisie rzeczy jej początki sięgają jednak znacznie dalej. Tak właśnie uczynił Dawid, gdy Dawid zorganizował wokół świątyni wszystkich muzyków, Lewitów i służbę świątynną.

Oczywiście nie mamy żadnych historycznych sposobów, aby dowiedzieć się niezależnie, co naprawdę zrobił Dawid. Ale z tego punktu widzenia nie ma oczywiście powodu twierdzić, że kronikarz nie miał racji, twierdząc, że taki był zamysł Dawida od samego początku. Teraz mamy tu powtórkę.

Czasami mówimy o korzystaniu ze źródeł, którymi dysponował kronikarz. Cóż, oto przykład, w którym bardzo wyraźnie widzimy jego źródło. Jego źródłem Lewitów był 23, rozdział 23, wersety od 3 do 23.

W wersetach od 20 do 31 bierze dokładnie tę samą listę i rozszerza ją o kilka pokoleń. Jest to zatem powtórzenie tego, kim są Lewici, ale teraz, 50 lat później, liczba ta została rozszerzona do około 40 osób. Kronikarz daje nam więc w tym sensie bardzo historyczny obraz tego, co się dzieje.

A teraz, po tym wszystkim, dochodzimy do organizacji urzędników krajowych. I tu mamy administrację imperium. Zatem kronikarz nie pomija tego, ale mówi o dowódcach wojskowych w różnych częściach imperium: urzędnikach plemiennych, urzędnikach cywilnych, a następnie radzie królewskiej.

Nie oznacza to więc, że królestwu Dawida brakowało administracji imperium. Tyle, że kronikarz może to wszystko umieścić w jednym rozdziale, ponieważ dla niego naprawdę ważne jest zrozumienie i zobaczenie, jak Dawid przygotowywał się do tego, co według niego było najważniejsze ze wszystkich, a mianowicie funkcji świątyni w reprezentowaniu królestwo Boże.

To jest dr August Kunkel w swoim nauczaniu na temat ksiąg Kronik. To jest sesja 11, Przywódcy Izraela. Królestwo potrzebuje przywódców.